

Połonne Wielkie, zaprowadził jarmarki podług kal. rus.: nazajutrz po przewod. niedzieli i po Narodz. N. P., każdy 4 niedziele trwać mający.—Wracając Stan. August z Kamieńca 1781 r., zjechał tu 23 listopada i podejmowany był przez dziedzica: ks. Kalixta Ponińskiego kawal. maltańs. Nazajutrz oglądał król tak zwaną fortecę, poczem zabawiwszy się nieco łowami, w dalszą udał się podróż.

Łabuń przy ujściu Poganki do Chomara. *Przy końcu XVI w. osada ta jest własnością rodziny Łubańskich, z której Krzysztof z żoną Anną Chomiakówną wznoszą tu r. 1593 cerkiew ś. Trójcy. Od Łubańskich przechodzi Łubań do Lubomirskich, a po śmierci ks. Marcina Lubomirskiego dostaje się za Augusta III Stępołowskim. (*) W czasie powstania Chmielnickiego i toczonych z nim wojen, oplakanego doznawał losu; później zaś śmialemi hajdamaków napadami bywał trapiiony. Po drugiej stronie rzeki znajdował się budynek, mający wały, parkan z drzewa i parę działek, gdzie w czasie trwogi, szukali mieszkańcy okoliczni przytulku, częstokroć niepewnego.—Na mocy przywileju 1775 r., zaprowadza dziedzic Józ. Stępkowski kaszt. kijowski jarmarki, z których 5 trwać mają po tygodniu, a 7 po dniu jednym.—Tenże kasztelan zaszczycony został bytnością Stan. Augusta, który wracając z Kamieńca, przybył tu 25 listop. 1781 r. Nazajutrz, jako w rocznicę swój koronacyi przyjmował król, przy odgłosie modźdierzy życzenia od licznie zebranych obywateli: poczem udał się na nabożeństwo, wieczorem zaś był na balu. Nazajutrz trzymał do chrztu kilkoletniego syna Onuf. Hierzyńskiego kaszt. zytomirsk. z ks. Kalixtową Ponińską, jakoteż dorosłą pannę Potocką stolnikównę kijowską z ks. Lubomirską; udarowawszy gospodarza kosztowną tabakierą, udał się wieczorem w dalszą drogę. Powtórnie nawiedził król to miejsce, jadąc do Kaniowa 1787 r. „Niezmierne śniegi, czyniły podróż przykrą i niebezpieczną. Znalezione w karczynie Hrycowskiej chłop, dał sanie bez pokrycia,

(*) Śl. Geogr.—Ochockiego: Pamiętniki.

w które N. Pan wziął z sobą X. Józefa. Otaczali sanie oficerowie, adjutanci, paziowie, a generał Komarzewski tuż konno jechał. Prawdziwie ta podróż, choć nie była modna, ale bardzo wygodna, śpieszna i wesoła. Przybywszy do Łabunia 16 marca, zastaliśmy dom wspaniały i jak może być najlepiej do przyjęcia N. Pana przygotowany. Przyjmował imieniem dziedzica (Józ. Stępkowskiego Wdy kijowskiego) Adam Bukar sędzia zytom., którego król do stołu swojego wezwać raczył.“ (*) Zgromadzone tu duchowieństwo i szlachta, wykonali 8 kwietnia 1793 r. przysięgę na wierność Ces. Katarzynie II. *Kościół parafialny katolicki pod wezwaniem ś. Anny wzniesiony z muru został 1731 r. przez ks. Józefa Lubomirskiego.*

Zieleńce czyli Zielińce. Wieś o małe 2 mile od Zaslawia w stronie wschodniej. Dnia 18 czerwca 1792 r. stoczona bitwa, trwała od 7 z rana do 5 po południu. Pod rozkazami ks. Józ. Poniatowskiego, dowodzili generałowie: Pouppart, Czapski, Wielhorski i Stan. Mokronowski.

Sudyłków. Dziedzic Jędrzej Stan. Kostka Młodziejowski bisk. poznański, kanclerz W. K., otrzymał od króla przywilej pod d. 11 maja 1771 r., pozwalający zaprowadzić 12 jarmarków podług kalend. rusk.—Mała, uboga miejscina z klasz. Bernardynów.

Sławuta nad odnogą Horynia. August III w przywileju 1754 r. wyraża: gdy miasto przez napady kozackie i tatarskie zniszczone, poczyna się dźwigać, pozwalamy je obwarować, używać swobód miejskich, obdarzamy prawem magdeb., zaprowadzamy targ tygodniowy, 2 jarmarki do roku i skład białej soli ruskiej; wiozący takową z Pokucia na Polesie, nie mają mijać miasta, a jeśli podczas jarmarku przejeżdżają, obowiązani będą przez pięć dni zatrzymać się, wystawując ją na sprzedaż.—Okolo tegoż czasu, powstały wielce czynne prassy drukarskie, wytłaczające księgi żydowskie.—

(*) Namiszewicz, Dyaryusz podróży.